

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Ortyła
na 11. posiedzeniu Senatu
w dniu 10 maja 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra, żeby zasygnalizować problem dotyczący prac związanych z budową autostrady A4, które znacznie wpływają na degradację dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

Z apelem o zainteresowanie się tym problemem zwrócili się do mnie radni gminy Ostrów. Samorząd gminy, przez której terytorium przebiega budowana autostrada A4, jest świadomy tego, że powstanie wspomnianej autostrady spowoduje otwarcie na całą Europę zarówno Podkarpacia, jak i gminy Ostrów. Jednak sam proces budowy autostrady jest bardzo uciążliwy i kłopotliwy tak dla mieszkańców, jak i dla samorządu.

Wykonawcy budujący autostradę nie respektują zakazu ruchu dotyczącego dużych ciężarówek i notorycznie psują lokalne drogi, które służą mieszkańcom gminy Ostrów jako właściwie jedyne drogi dojazdowe do ich posesji. Samo zobowiązanie wykonawcy do naprawy ewentualnych uszkodzeń dróg dojazdowych do placu budowy, czyli przywrócenia ich stanu sprzed rozpoczęcia prac, nie jest wystarczające, gdyż przez cały czas trwania inwestycji mieszkańcy muszą mieć możliwość normalnego funkcjonowania i prowadzenia działalności rolniczej. Prace budowlane wykonywane w systemie ciągłym, liczne objazdy i ograniczenia wydłużające drogę dojazdową do domów, miejsc pracy i szkół powodują zdenerwowanie i frustrację mieszkańców.

Dodatkowo z przedstawionych przez radnych gminy Ostrów informacji wynika, że wskutek prowadzonych prac związanych z budową autostrady A4 został mocno naruszony system odwadniania pól, co spowodowało powstanie dużych zastoisk wody, a nawet podtopienia gospodarstw. Dlatego właśnie niezbędne jest przyspieszenie działań mających na celu poprawę infrastruktury wzdłuż autostrady po to, by przywrócić godne warunki bytowe mieszkańców oraz umożliwić rolnikom ponowne uprawianie obszarów rolnych.

Jestem zdania, że sytuacja ta powinna być na bieżąco kontrolowana i monitorowana po to, by realizowana budowa autostrady A4 w jak najmniejszym stopniu negatywnie oddziaływała na codzienne życie mieszkańców.

Jeśli chodzi o odbudowę zniszczonych dróg, to dobrym rozwiązaniem byłoby przejęcie zarządu nad tymi drogami przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) na czas prowadzenia budowy, zgodnie z ustawą o drogach publicznych. To gwarantowałoby należyte wykonanie napraw zniszczonej infrastruktury drogowej, gdyż to GDDKiA byłaby wierzycielem wykonawcy. W takiej sytuacji, gdyby droga lokalna została zniszczona i pozostawała nienaprawiona, GDDKiA nie zapłaciłaby wykonawcy autostrady należytego wynagrodzenia. Ponadto koszty związane z naprawą zniszczonych dróg w przypadku nierzetelnego wykonawcy mogłyby być egzekwowane z zabezpieczenia należytego wykonania zamówienia. Instrumenty, jakimi dysponuje GDDKiA, są zatem znacznie skuteczniejsze niż te, którymi dysponują poszczególne samorządy.

Wobec przedstawionych informacji uprzejmie proszę Pana Ministra o zapoznanie się z niniejszą sprawą i o odniesienie się do przedstawionych argumentów.

Proszę również o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Co Pańskie ministerstwo zamierza uczynić, by chronić mieszkańców przed negatywnymi skutkami prac podczas budowy autostrady?

Czy są prawnie unormowane wypłaty dotacji celowej dla samorządów lokalnych w celu pokrycia kosztów eksploatacji dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych degradowanych w związku z budową w ich pobliżu dróg krajowych, w szczególności autostrad i dróg ekspresowych?

Na ile realne jest przejęcie zarządu nad drogami lokalnymi przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad na czas prowadzenia budowy autostrady?

Z poważaniem
Władysław Ortył